

JANUSZ ROŻEK

ur. 1921; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Milejów, Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", historia rodziny, dziadkowie

Rodzina

Nazywam się Janusz Rożek. Urodziłem się 18 grudnia 1921 roku w Lublinie. Mój ojciec, jak jego ojciec a mój dziadek Rożek (imienia nie znam) był kowalem i ojciec też był kowalem. W okresie trwania wojny należał do Polskiej Organizacji Wojskowej i opowiadał mi takie wydarzenie. Do Milejowa przyjechał działacz niepodległościowy i było spotkanie z nim mieszkańców Milejowa. Przyszli żandarmi austriaccy i chcieli zaaresztować tego działacza, ojciec pierwszy ujął się za nim, chcieli ojca zaaresztować, ale poparli go wszyscy obecni na zebraniu, tak że żandarmi musieli rejterować. Musiał się ojciec ukrywać. Ojciec znał bardzo dużo pieśni patriotycznych, wierszy patriotycznych i ten patriotyzm niejako wpoił we mnie.

Więc mój dziadek był kowalem w majątkach i nie wiem, gdzie przedtem pracował, ale gdzieś koło Krasnegostawu, a później dostał się do majątku w Milejowie. Tutaj mój dziadek Grela mieszkał i tam [mój ojciec] poznał się z moją matką, Natalią Grela, i pobrali się. Pojechali do Lublina, do siostry rodzonej ojca. Siostra nazywała się Sekuła. Miała kamienicę i tam mieszkali, no ale pracy nie mógł znaleźć w Lublinie, więc przeniósł się do majątku w Chalrężu, tutaj niedaleko Lublina: Lubartów, Niemce, gdzieś tam w tych okolicach ten Chalręż jest. Stamtąd wrócił do Milejowa, kuźnię założył, pracował, był kowalem. Później, dzięki może temu, że był peowiakiem, dostał pracę na kolei i pracował do końca w zabezpieczeniu ruchu kolejowego. Najpierw jako dniówkowy, później stałodzienny, później etatowy. Zarabiał najpierw 90 złotych, później 110, a już jako etatowy zarabiał 160 złoty.

Data i miejsce nagrania	2008-12-03, Kolonia Górne
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"